



Junacy „Służby Polsce” stanęli do pracy przy odbudowie Warszawy.

Wybory na prezydenta Włoch

po dwukrotnym głosowaniu bez rezultatu

Front demokratyczny żąda unieważnienia wyborów z 18 kwietnia

RZYM (PAP). Obie izby parlamentu włoskiego odbyły wspólne posiedzenie celem dokonania wyboru prezydenta republiki. Pierwsi głosowali senatorowie a następnie posłowie, wywoływani mianem do urny. Obecnych było 868 deputowanych.

Rezultaty osiągnięte w pierwszym głosowaniu przedstawiają się następująco: de Nicola otrzymał 396 głosów, Sforza — 356, Enaudi — 20, Bonomi — 10, Facchinetti — 10, Casati — 5.

Leвица powitała długotrwałymi oklaskami rezultat wyborów, dotychczas de Nicola, które okazały się mimo silnej opozycji chrześcijańskiej demokracji b. prezydent zdobył największą ilość głosów spośród kandydatów.

Ponieważ większość 2/3 (w tym wypadku 600 głosów), konieczna do przejścia kandydata, nie została osiągnięta, w piątek rannym głosowanie, w poniedziałek wieczorem odbyło się drugie głosowanie.

Minister spraw zagranicznych Carlo Sforza otrzymał 405 głosów, a dotychczasowy prezydent Enrico de

Nicola — 336 głosów, Terracini — 49 głosów, b. premier Enaudi — 16 głosów, Alessandro Gasati — 5, min. obrony Facchinetti — 3, a b. premier Bonomi — 1 głos.

Ponieważ żaden z kandydatów nie otrzymał wymaganej przez konstytucję kwalifikowanej większości 2/3 głosów, przewodniczący izby Granich odroczyl wybory do wtorku rano.

Jeżeli w trzech pierwszych głosowaniach większość 2/3 głosów nie zostanie osiągnięta, co jest prawie zupełnie pewne, gdyż miałyby dojść do porozumienia między frontem demokratycznym i ludowym a chrześcijańską demokracją, wtedy przystąpi się do czwartego głosowania, w którym obowiązuje już zwykła większość.

RZYM (PAP). Dnia 9 bm. zebrały się wyborcze komisje weryfikacyjne włoskiego senatu i izby posłów, powołane do zbadania prawomocności wyborów poszczególnych senatorów i posłów

Tak w izbie posłów jak i w se-

naście front demokratyczny - ludowy przedstawił wniosek o niezatwierdzenie wyborów z dnia 18 kwietnia. W izbie posłów zgłosił wniosek o unieważnienie wyborów poseł komunistyczny Amedola, motywując go tym, że wybory odbyły się pod presją USA i Watykanu oraz, że popełniono szereg nadużyć na wielką skalę.

Propozycja Amandoli została odrzucona przez większość chrześci-

jańsko-demokratyczną. Poseł Amandola uczynił to samo zastrzeżenie na temat ważności wyborów na dzisiejszym plenarnym zebraniu izby posłów w dniu 10 maja.

Kiedy przystąpiono do głosowania nad wnioskiem o uznanie ważności wyborów, głosował za nim chrześcijański demokraci i faszysti.

Analogiczny wniosek o unieważnienie wyborów na terenie senatu złożył socjalista Pertini. Wniosek ten również został odrzucony.

Zarówno Amandola jak i Pertini oświadczyli, że zamierzają przedstawić odpowiednie dokumenty, które zawierają dowody interwencji zagranicznej jak i popełnionych nadużyć.

Mac Arthur nie życzy sobie przyjazdu do Japonii komisji koreańskiej ONZ

90 procent wyborców głosuje w Korei Połd.

PARYŻ (PAP). Agencja France Presse donosi z Tokio, że tamtejsza prasa potwierdziła wiadomość o sprzeciwieniu się przez generała Mac Arthura prośbie komisji koreańskiej ONZ przyjazdu do Japonii.

Odmowną decyzję Mac Arthur umotywował trudnościami w dziedzinie bezpieczeństwa związanymi z należytym pomieszczeniem członków komisji w Japonii.

PARYŻ (PAP). Agencja France Presse donosi z Seulu, że miliony mieszkańców południowej Korei, pod okupacją amerykańską, wzięły udział w poniedziałek w wyborach Zgromadzenia Narodowego.

Jaż przed południem w Seulu głosowało przeszło 80 proc. wyborców. Głosowanie odbywało się pod nadzwożaj ścisłym nadzorem policji.

Ulicami krążyły uzbrojone patrole, na skrzyżowaniach ustawiono karabiny maszynowe. Dotychczas donoszą o kilku starciach.

Policja zastrzeżila 9 młodych ludzi podczas zajęcia przed jednym z lokal wyborczych. Podpalona została centrala telefoniczna — inny lokal wyborczy został zniszczony dynamitem.

LONDYN (PAP). Agencja Reutersa donosi z Seulu, że pierwsze obliczenia wykazują, iż w Korei południowej głosowało 85 — 90 proc.

spośród 7 milionów wyborców.

Jak wynika z dalszych doniesień agencji Reutersa, dowódca amerykańskich sił okupacyjnych, gen. John Hodge, tłumacząc widoczny terror

Downi żandarmi węgierscy... wstąpią do Legii Cudzoziemskiej?

BUDAPESZT (PAP). Dziennik „Kis Ujsag” zamieszcza oświadczenie młodego Węgra Ellasza, który zbiegł niedawno z obozu we Francji, gdzie ćwiczył się dawni żandarmi węgierscy.

Ellasz stwierdza, że we wspomnianym obozie znajdują się ok. 7 tysięcy Węgrów, którzy przygotowują się do wstąpienia do Legii Cudzoziemskiej.

Palacze kolejowi St. Zjedn. odrzucili nowe propozycje przedsiębiorstw

Wojsko przejmuje koleje

NOWY JOR (PAP). Podczas pertraktacji między przedstawicielami związku zawodowego palaczy kolejowych a reprezentantami przedsiębiorstw kolejowych — nie osiągnięto porozumienia.

Związek zawodowy odrzucił nowe propozycje uregulowania plac, uważając je za absolutnie niezadowalające. W związku z tym oczekuje się wybuchu strajku kolejowego w Stanach Zjednoczonych.

Strajk ma się rozpocząć w dniu dzisiejszym. Związek zawodowy kolejarzy powołał do życia 3 komitety strajkowe, które mają czuwać nad porządkiem w okresie strajku na dworcach i na liniach kolejowych.

Postanowiono utrzymać w ruchu pociągi sanitarne i wojskowe.

WASZYNGTON (PAP). Prezydent Truman podpisał rozkaz o przejęciu przez wojsko kolei w całych Stanach Zjednoczonych.

W związku z tym rozkazem podsekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Royall polecił szefowi departamentu komunikacji armii amerykańskiej, gen. Edmundowi Leavey przejąć administrację nad całym kolejnictwem.

W rozkazie swym prezydent Truman podkreślił, że wobec groźby strajku 190 tysięcy kolejarzy amerykańskich, wojsko przejmuje zarząd nad kolejnictwem, aby zapewnić normalne funkcjonowanie transportu, niezbędnego dla życia gospodarczego kraju.

Plan Czerwonego Krzyża przewiduje

rozbrojenie Arabów i Żydów w Jerozolimie

Żydzi na Cyprze odzyskają wolność po wygaśnięciu mandatu brytyjskiego

JEROZOLIMA (PAP). Projektowane oddanie Jerozolimy pod opiekę Czerwonego Krzyża jest traktowane jako plan niezależny od wysiłków w kierunku uzyskania rozejmu proponowanego przez Komisję Konsultarną.

Według nieoficjalnych informacji plan Czerwonego Krzyża przewiduje rozbrojenie wszystkich sił żydowskich i arabskich w Jerozolimie, z wyjątkiem nielicznych oddziałów policyjnych.

Delegat Międzynarodowego Czer-

wonego Krzyża w Palestynie de Reynier oświadczył korespondentom, że otrzymał ustną akceptację planu Czerwonego Krzyża od króla Transjordanii Abdullaha, wielkiego muftiego Jerozolimy Amna El Husseini, generalnego sekretarza Ligi Arabskiej Azzama Paszy oraz ze strony żydowskiej — skarbnika Agencji Żydowskiej Ezeru Kaptana i dowódców Haganah, Irgun Zwa Leumi i grupy Stern.

JEROZOLIMA (PAP). Komisja trzech ONZ, powołana do przepr-

wadzenia rozejmu w Jerozolimie, za przeczyła w oficjalnym komunikacie doniesieniom prasowym, jakoby nie współpracowała z rządem palestyńskim w sprawie realizacji tego rozejmu.

Równocześnie, według doniesień waszyngtońskich, departament stanu zaprzeczył jakoby w końcu ubiegłego tygodnia wysłano rządowi państw arabskich nowe propozycje w sprawie rozejmu w Palestynie.

W Waszyngtonie podkreśla się, że rząd USA kontynuuje jedynie w ramach ONZ wysiłki, zmierzające do zawieszenia broni.

LONDYN (PAP). Agencja Reutersa donosi z Kairu, że egipska rada ministrów przznała dodatkowe kredyty w wysokości 4 milionów funtów egipskich na pokrycie wydatków armii stacjonowanej na granicy Palestyny.

LONDYN (PAP). Rzecznik Foreign Office oświadczył, że nielegalni żydowscy emigranci do Palestyny, któ-

rych władze brytyjskie zatrzymały i przewiozły do obozów na Cyprze będą uwolnieni z chwila zakończenia mandatu brytyjskiego.

Uwolnienie nastąpi na tej podstawie, że nie istnieją już żadne powody do dalszego przetrzymywania Żydów.

JEROZOLIMA (PAP). Jak komunikują ze źródeł żydowskich, Haganah przystąpiła do ofensywy na wzgórzach panujących nad szosą Jerozolima — Tel Aviv.

Walki toczą się w odległości 22 km od Jerozolimy, przy czym oddziały Haganah zajęły szereg wzgórz o znaczeniu strategicznym.

Działania wojskowe mają na celu „suniecie” z szosy olbrzymiej zapory kamienniej długości około 200 metrów, która uniemożliwiała komunikację pomiędzy wspomnianymi dwoma miastami.

Według tych samych źródeł, sily arabskie biorące udział w walkach oblicza się na kilka tysięcy ludzi.

Partia socjalistyczna USA zatwierdziła jako kandydata Normana Thomasa

WASZYNGTON (PAP). Partia socjalistyczna Stanów Zjednoczonych zatwierdziła Normana Thomasa jako swego kandydata na prezydenta w wyborach listopadowych.

Thomas kandydował już kilkakrotnie na stanowisko prezydenta USA z ramienia partii socjalistycznej.

WASZYNGTON (PAP). Prezydent Truman przyjął w poniedziałek prośbę o dymisję, złożoną przez ministra rolnictwa Clintona P. Andersona, który ma kandydować w czasie wyborów listopadowych do senatu amerykańskiego w stanie New Mexico.

Hołd pamięci bohaterów zwycięstwa nad Niemcami

BERLIN (PAP). W dniu 9 maja, w trzecią rocznicę Zwycięstwa nad Niemcami, złożono wiele wieńców na pomniku poległych żołnierzy i oficerów armii radzieckiej.

Dla złożenia hołdu pamięci bohaterów żołnierzy przybyły liczne delegacje radzieckiego rządu wojskowego w Niemczech, radzieckiego garnizonu w Berlinie oraz misji wojskowych Polski, Czechosłowacji i Jugosławii.

Prowokacyjne wersje prasy niemieckiej

Komunikat Polskiej Agencji Prasowej

PAP upoważniony jest do stwierdzenia, że wersje pochodzące ze źródeł amerykańskich i szerzone przez piśmie niemieckie w strefie brytyjskiej o rzekomych rozmowach między polskimi działaczami robotniczymi a lewicowymi działaczami niemieckimi

w sprawie granic na Odrze i Nysie — są ordynarnym kłamstwem.

Ta bezcelna prowokacja należy do tej samej kategorii fałszerstw, którymi usiłują zdezorientować opinie i naciele pokoju świata.

Nowe instrukcje po syła Czang-Kai-Szek do Mukdenu

LONDYN (PAP). Jak podaje agencja Reutersa z Nankinu, szef sztabu wojsk rządowych w Mandżurii — generał Choa-Chin-Hsing, udał się samolotem z Nankinu do Mukdenu wioząc nowe instrukcje Czang-Kai-Szeka.

Według wiadomości rządowych obie strony czynią obecnie gorące prace przygotowania do nowych działań wojskowych, zakrojonych na szeroką skalę.

Doniosła deklaracja współpracy NKW PSL i NKW SL podpisana w Warszawie

W dniu wczorajszym została podpisana w Warszawie przez NKW PSL i NKW SL umowa o współpracy zawierająca następującą deklarację o współdziałaniu PSL i SL:

- 1 Uznajemy jako cel nadrzędny swojej działalności obronę i utrwalenie niepodległości oraz ustroju demokratyczno-ludowego Polski
- 2 Ustrój i organizacja państwa opiera się na władztwie świata pracy jako naczelnym zasadzie demokracji ludowej.
- 3 Podstawą i źródłem siły demokracji ludowej jest blok demokratyczny jednoczący cały świat pracy, chłopów, robotników i inteligencję pracującą.
- 4 Obroną niepodległości granic Polski przed napaścią agresji niemieckiej i zakusami innych imperialistów, jest sojusz Polski ze Związkiem Radzieckim, krajami słowiańskimi i innymi krajami demokracji ludowej.

5 W walce o pokój Polska współdziała z krajami demokracji ludowej i Związkiem Radzieckim, jako głównym obrońcą światowego pokoju oraz ze wszystkimi siłami ludowymi walczącymi z anglosaskim imperializmem.

Deklarację podpisali: za NKW PSL prezes stronnictwa J. Niećko i sekretarz naczelny K. Banach; za NKW SL prezes stronnictwa W. Baranowski i sekretarz generalny A. Korzycki.

Przy podpisywaniu deklaracji wygłosił przemówienie prezes NKW SL min. Baranowski i prezes NKW PSL Józef Niećko.



Dzieci dają dobre rady

W PEWNEJ miejscowości we Francji, przez którą przejeżdżały liczne samochody, kierownictwo szkoły poleciło dzieciom ulżyć kilka napisów ostrzegawczych: Jeżeli przegniecie zginąć tutaj, nie każeć umierać innym. Jeżeli chcecie uderzyć o mur, to nie on zostanie roztrzaskany. Nie rozbijajcie słupów telegraficznych, to może spowodować niebezpieczeństwo dla pasażerów i kierowców aut. Jeżeli chcecie mieć jajecznicę na śniadanie, nie przejeżdżajcie na śmierć kur, które znoszą jaja.

Śmiech na sali sądowej

BYŁY komisarz rządowy „Bangku Niemieckiego” i doradca partii hitlerowskiej w sprawach dotyczących kolonii, dr Kurt Weigelt został uniewinniony przez sąd denazifikacyjny w Traunstein. Przewodniczący sądu oświadczył, że „osoby zajmujące wysokie stanowisko na terenie życia międzynarodowego, a których nazwiska nie mogą być podane, mogą stwierdzić, że dr Weigelt jest kosmopolitą i według wszelkiego prawdopodobieństwa nie może być hitlerowcem”. Motywy wyroku uniewinniającego w chwili ogłoszenia przez sąd powlane były głośnym śmiechem obecnej na sali publiczności.

Na zlecenie swego rządu

urzędnicy ambasady francuskiej zamieszani w próbę ucieczki b. ministrów

PRAGA (PAP). Sprawa udziału urzędników ambasady francuskiej w Pradze w próbie ucieczki zagranicę b. czeskich ministrów Szramka i Hall znalazła swój epilog w nocy, skierowanej przez rząd francuski do rządu czechosłowackiego.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych ogłosiło komunikat następującej treści:

W związku z podjęciem przez pewnych obywateli czechosłowackich próby ucieczki zagranicę, w której to sprawie przeprowadzono dochodzenia, ambasador francuski w Pradze wyraził ministrowi spraw zagranicznych Dr Clementisowi ubolewanie z powodu współdziałania w tej próbie urzędników ambasady francuskiej. Zgodnie z żądaniem rządu czechosłowackiego odwołania urzędników z Pragi, opuścili oni już stolicę Czechosłowacji na zlecenie rządu francuskiego.

Ponad 2 mln. członków liczy

Czechosłowacka partia komunistyczna PRAGA (PAP). Czechosłowacka partia komunistyczna wykazuje znaczny wzrost liczebny na przestrzeni ostatnich miesięcy. Jak podaje „Rude Pravo”, partia komunistyczna osiągnęła w dniu 3 maja liczbę 2.048 tysięcy członków.

Na pokarm dla zwierząt zużywają władze austriackie dolarowe kredyty

WIEDEN (PAP). Stany Zjednoczone dostarczyły ostatnio Austrii w ramach „pomocy żywnościowej” 216 tysięcy puszek konserw rybnych, które okazały się jednakże nie do użytku. Z konserw tych fabryka Semmering sporządziła pokarm dla zwierząt. Konserwy rybne zaproponowano mieszkańcom Wiednia dla podnie-

sienia przydziałów żywnościowych, jednakże kupy nie były w stanie sprzedać konserw, ponieważ nikt nie chciał ich nabywać. Niemniej władze austriackie zakupiły pod naciskiem Amerykanów dalsze partie tych konserw rybnych płaćąc za nie dolarami, pochodzącymi z kredytów amerykańskich.

MINISTER BIDAULT o stanowisku Francji na konferencji londyńskiej

PARYŻ (PAP). Minister Bidault wygłosił przemówienie, w którym dał do zrozumienia, że delegacja francuska na konferencji 6 państw poczyniła pewne ustępstwa i że jakoby ustępstwa te nie zmieniały zasadniczo stanowiska Francji wobec zagadnienia niemieckiego. Przemówienie ministra Bidault stanowi odpowiedź na kampanię prasy francuskiej, która zarzuca rządowi francuskiemu uległość wobec Anglosasów na konferencji londyńskiej.

LONDYN (PAP). Zagadnienie koncepcji francuskiej, poczynionych na konferencji londyńskiej, stanowi przedmiot wielu artykułów prasy brytyjskiej. Korespondent dyplomatyczny „Sunday Times” ujawnia, że delegacja francuska zgodziła się na porzucenie zasady pełnej międzynarodowej kontroli nad zagłębiami Rury, ograniczając się do żądania wspólnego ustalania przydziału węgla, stali i koksu dla mocarstw okupacyjnych. „Observer” podaje, że delegacja amerykańska pragnie zamienić zagłębienie Rury na „kondominium amerykańsko-niemieckie”. Zamary te

wywołały przygnębienie wśród Francuzów.

Konferencja rolnicza państw słowiańskich zakończyła obrady

PRAGA (PAP). W niedzielę w Praskim Domu Sztuki nastąpiło zakończenie konferencji rolniczej i leśnej państw słowiańskich. W wyniku 7-dniowych obrad opracowano podstawy ścisłej współpracy w dziedzinie leśnictwa i rolnictwa pomiędzy państwami słowiańskimi. W przyjętej uchwale nalega się na to, aby Instytut Współpracy Międzynarodowej w dziedzinie rolnictwa i leśnictwa uaktywnił swoją działalność a w pierwszym rzędzie wprowadził statystykę rolną oraz popierał ruch spółdzielczy na wsi. Ilość zwiedzających wystawę rolniczą państw słowiańskich w Pradze przekroczyła w niedzielę milion osób.

„Milionerem” wystawy był robotnik — Brzask, który otrzymał w podarunku od komitetu organizacyjnego — siewnik. Brzask prosił, aby siewnik wrócić wsi słowackiej, która w ubiegłym roku osiągnęła najlepsze wyniki przy dostawie zboża.

LONDYN (PAP). Zagadnienie koncepcji francuskiej, poczynionych na konferencji londyńskiej, stanowi przedmiot wielu artykułów prasy brytyjskiej. Korespondent dyplomatyczny „Sunday Times” ujawnia, że delegacja francuska zgodziła się na porzucenie zasady pełnej międzynarodowej kontroli nad zagłębiami Rury, ograniczając się do żądania wspólnego ustalania przydziału węgla, stali i koksu dla mocarstw okupacyjnych. „Observer” podaje, że delegacja amerykańska pragnie zamienić zagłębienie Rury na „kondominium amerykańsko-niemieckie”. Zamary te

Panama wybiera nowego premiera

LONDYN (PAP). Agencja Reutersa komunikuje z Panamy, że odbyły się tam pierwsze od 8 lat wybory na stanowisko prezydenta. Wyniki wyborów będą znane dopiero za kilka tygodni. Zgłoszono 5 kandydatów.

Pomysłowi monachijscy „uzupełniają sztucznie” swe racje żywnościowe

Agencja Telepress podaje złożone na konferencji prasowej oświadczenie prezydenta policji bawarskiej o tym, że około 40 tysięcy mieszkańców Monachium korzysta z fałszywych dowodów, celem zapewnienia sobie dodatkowych kartek żywnościowych. Aresztowano 160 osób trudniących się puszczaniem w obieg takich fałszywych kartek, drukowanych w 6 zakładach Monachium a sprzedawanych nie tylko na terenie Bawarii, lecz również Dolnej Saksonii, znajdującej się już w brytyjskiej strefie okupacyjnej.

W KRAJACH i społeczeństwach, których gospodarka uwolniła się od wyzysku kapitalistycznego, w których reformy społeczne i ekonomiczne wyzwoliły człowieka i jego pracę, za rękojmię postępu gospodarczego uważamy ruch przodownictwa pracy. Akcja przodownictwa pracy w Polsce nie jest wymysłem rządu. Powstała ona samorzutnie, przed rokiem, jako owoc pogłębiającej się w masach robotniczych świadomości proletariackiej, wyrosła z poczucia odpowiedzialności szerokiej mas społecznych za rozwój gospodarczy i przyszłość Polski. Rozpoczęła tę akcję młodzież robotnicza w Łodzi, ofiarowując swój zapał i poświęcenie dla jak najszybszej odbudowy kraju. Po 3-ich miesiącach ruch przodownictwa pracy objął już całe województwo łódzkie. Z początku, niektóre zarządy centrale przemysłów nie doceniały ważności tej inicjatywy. Dopiero, kiedy Pstrowski wystąpił z publicznym wezwaniem do górników o współdziałanie w akcji przodownictwa. Widzów ponad 5 tysięcy. Wniewnictwa pracy i dowiódł jej znaczenia własną pracą, pociągając swym przykładem wielu towarzyszy pracy — wówczas okazało się jak wielkie znaczenie dla całego społeczeństwa posiada ta inicjatywa. W marcu gdy Pstrowski rozpoczął akcję przodownictwa pracy w górnictwie, norma wydobycia

wynosiła 180%. Pstrowski wykonał z początku 260% normy, a w końcu przekroczył 500%. Obecnie, pierwszy rekord Pstrowskiego — 260% — jest normą przeciętną w górnictwie polskim, co oznacza ogólne podniesienie wydajności blisko o 50%. Bezpośrednim wynikiem akcji przodownictwa pracy w górnictwie był wzrost zarobków blisko o 50%. Dochód miesięczny górnika przed niespełna rokiem sięgał od 12 do 15 tys. zł, obecnie waha się od 20 do 60 tys. zł zależnie od wydobycia.

W MIARĘ polepszenia się zrozumienia i znaczenia akcji przodownictwa pracy, zainteresowały się nią związki zawodowe i powstała konieczność skoordynowania wysiłków, ustalenia pewnych zasad i planu. Wydział ekonomiczny KCZZ przystąpił do centralnego opracowania norm i do ustalenia wpływu, jaki samorzutnie rozpoczęła akcja przodownictwa wywiera na warunki pracy. Badany jest jej wpływ na: poprawę płac, zwiększenie produkcji, oszczędności produkcyjne, bezpieczeństwo pracy i udoskonalenia i wynalazczość robotników. Dobrze pojęta akcja przodownictwa musi mieć wszystkie te cele na uwadze. Po przepracowaniu i przeanalizowaniu tych zagadnień przez KCZZ wspólnie z partiami robotniczymi i związkami branżowymi, wchodzimy obecnie w etap zorga-

lizowanej akcji przodownictwa pracy. Przy poszczególnych OKZZ organizują się okręgowe Komitety Wojewódzkie Współzawodnictwa Pracy, których zadaniem będzie wspomaganie i koordynowanie inicjatyw związków branżowych i poszczególnych zespołów branżowych.

D O CHWILI obecnej akcja przodownictwa pracy objęte są następujące grupy: przemysł węglowy, włókienniczy, cukrowniczy, papierniczy i metalowy; w rolnictwie — majątki państwowe i plantatorzy „buraka cukrowego. Akcja przodownictwa objęła wreszcie niektóre grupy pracowników umysłowych. W innych grupach akcja przodownictwa pracy nie jest jeszcze skoordynowana, prowadzona jest w zakładach pracy według norm, ustalonych przez samych robotników. Tym przede wszystkim zespołom przyjdzie z pomocą wojewódzkie komitety przodownictwa pracy. Jeżeli chodzi o młodzież robotniczą — faktycznego inicjatora tej akcji — nie daje się ona wyprzedzić starszym i kieruje całością wysiłków przez własne komitety młodzieżowe. O wynikach przodownictwa w górnictwie mówiliśmy już wyżej. We włókiennictwie przejawia się ono w tkactwie (większa obsługa stron z 2 do 4 i 6-ci) i w przędzalnictwie we wzroście obsługi wanych krosien (z 2 do 8 a nawet 12-tu). W przemyśle metalowym istnieje kilka form i rodzajów przodownictwa (np. międzywydziałowe i między hutami). Współzawodnictwo na wsi ma na celu podniesienie produkcji rolnej, wydajności gleby i lepsze wykorzystanie sprzętu rolniczego. Pracownicy instytucji ubezpieczeń społecznych w 62 ubezpieczalniach stanęli do przodownictwa, celem poprawienia obsługi ubezpieczonych, przyspieszenia wypłat rent i zasiłków chorobowych, usprawnienia organizacji lecznictwa. Pracownicy sądowi i prokuratorzy postawili sobie za cel przeprowadzić likwidację spraw zalegających. Pracownicy kin — sprawniej obsługiwać światła pracy. Podaliśmy przykładowo, jak wielka jest rozpiętość norm przodownictwa pracy dla różnych zawodów i jak wielkie można osiągnąć z tej akcji korzyści — indywidualne i społeczne. Toteż wkraczając obecnie w okres planowej organizacji przodownictwa pracy, opierając ją na obywatelskiej i proletariackiej świadomości mas pracujących w Polsce, sięgamy po oręż, który pozwoli nam przekroczyć nasz państwowy plan gospodarczy i zbudować na najtrwalszym fundamencie własnej pracy pomyślniejsze jutro dla całego narodu polskiego. Dajemy tym samym godną odpowiedź mąciociom pokoju i świadectwo odpowiedzialności za przyszłość własnego kraju.

Zgon wybitnej działaczki czechosłowackiej

W Pradze zmarła posłanka tow. Anna Male, wybitna działaczka z ramienia partii komunistycznej, dziennikarka z zawodu. Była ona współpracowniczką dziennika „Rude Pravo”, a podczas okupacji położyła duże zasługi w walce z niemieckim faszyzmem. Jako posłanka brała czynny udział w odbudowie swego kraju na zasadach demokracji Ludowej

CO SIĘ DZIEJE W SZPITALACH ŁÓDZKICH?

W obronie społecznego lecznictwa

Uwag Izby Lekarskiej, Zw. Prac. Służby Zdrowia i władz

W Polsce Ludowej, jak nigdy przedtem, z wielką pieczołowitością potraktowano problemy zdrowotności publicznej.

Samowola pewnych lekarzy

W służbie tej idei pracuje na gruncie łódzkim cała masa lekarzy-społeczników, ludzi, którzy swą wiedzę i doświadczenie poświęcają społeczeństwu.

Niestety najlepsze intencje władz i ofiarne wysiłki lekarzy-społeczników są jeszcze w Łodzi torpedowane przez społeczne czynniki, żerujące na trudnościach okresu przejściowego.

W ubiegłym roku na konferencji prasowej w łódzkiej Izbie Lekarskiej doszło na tym tle do poważnych kontrowersji.

Ostatnio do redakcji naszej napływają listy, potwierdzające te opinie.

„Nie ma miejsca w szpitalu”

Wynikałoby z nich, że od ub. roku nic nie zmieniło się pod tym względem na gruncie łódzkim.

BUDUJEMY wspólny dom. Tow. Kaczmarek Stefan wpłacił zł. 500. Tow. Markowski Antoni wpłacił zł. 300.

dobno 10, 15 a nawet 30 tysięcy złotych. Często chory mimo skierowania przez instytucję, nie może dostać łóżka szpitalnego.

Sprawa ta jest bardzo poważna

i urasta do rozmiarów skandalu. Bo pomijając już okoliczność, że nadużycia demoralizują personel szpitali i stanowią gorszący widok...

Wytypić zło!

Trzeba obiektywnie skonstatować, że lekarze nasi, zatrudnieni w lecznictwie społecznym, są wynagr...

Uroczyste obchody Święta Ludowego w Polsce

Główny Komitet Obchodu Święta Ludowego w Polsce przygotowuje 8 centralnych obchodów na terenie kraju.

Centralne Obchody zorganizowane będą 16 bm. w Warszawie — dla województw — warszawskiego, łódzkiego i niektórych powiatów pomorskich, w Bochni dla woj. kra...

Główne uroczystości odbędą się w Warszawie. Najbardziej typowa manifestacja będzie miała miejsce w Bochni, gdzie charakter obchodu związany będzie z historią wal...

udział ruchu ludowego w partyzancie. Manifestacja w Opolu będzie miała na celu podkreślenie roli chłopca na Ziemiach Odzyskanych i współpracy rolników przy...

Zaszczytne wyróżnienia łódzkich współzawodników pracy

W PZPB Nr 1 w tkalni na 12 krosnach pierwsze miejsce zajęła Maria Pyziak (136,1 proc.).

W PZPB Nr 2 w przędzalni (6 stron) wyróżniły się Maria Stelmach (135,2 proc.) i Janina Debowska (134,9 proc.).

gradzani b. źle, ale to nie upoważnia jeszcze nikogo do karygodnej dyskredytacji lecznictwa społecznego, a tym bardziej do nadużyć.

Dziś, nie wnikając w motywy, jakimi kierują się pewne jednostki społeczne ze świata lekarskiego, stwierdzamy; stosunki w niektórych szpitalach są zabagnione, dzieją się nadużycia.

Uważamy, że skandalem tym winny są lekarze i Izba Lekarska, Zw. Pracowników Służby Zdrowia i władze zdrowotności publicznej, które muszą uczynić wszystko, aby wypieścić zio w imię szczytnej idei...

Stefan Gelas

Z całego kraju

DOMEK ZA 600 TYSIĘCY ZŁOTYCH

W Warszawie powstaje kolonia domków, wybudowanych z gruzobetonu. Domek jednorodzinny, którego koszt wynosi 600 tysięcy zł.

szawy i innych miast, w których gruzy zalegają jeszcze znaczne teny.

49 OSÓB BEZ DACHU NAD GŁOWĄ

We wsi Osmiałkowie w pow. Lipnowskim, gdy mieszkańcy wsi pracowali w polu, wybuchł z niewiadomej przyczyny gwałtowny pożar...

MIASTECZKO SAMOCHODOWE

W Warszawie przy ul. Wolskiej PKS tworzy „miasteczko samochodowe”. Na rozległej przestrzeni mieścić się będą warsztaty, hale-garaże...

141,2 proc. Stanisława Włodowska 136,3 proc. Genowefa Pawlak 133,3 proc. a Kazimiera Syguńska (3 strony) 145,4 proc.

W PZPB Nr 4 w tkalni (16 krosien automat.) odznaczyły się H. Guzowska (163,8 proc.) i E. Filipiak (162,7 proc.).

W PZPB Nr 5 w przędzalni (3 strony) uzyskała Stanisława Zakrzewska 165 proc. a Stefania Zajrzyd 151 proc.

W PZPB Nr 6 w tkalni na „szóstkach” osiągnęła Stanisława Cieleńską 163,5 proc. a Zofia Pietraszek 163,1 proc.

W PZPB Nr 7 w przędzalni (780 wrzec.) wyróżniły się Maria Witulka (165,1 proc.) i Apolonia Stanisławska (162,4 proc.).

W PZPB Nr 9 w przędzalni (750 wrzec.) odznaczyły się Weronika Kacprzak (141,8 proc.) i Zofia Ciesielska (140,3 proc.).

W PZPB Nr 14 w tkalni na 6 krosnach uzyskała Miłczyńska-Szostowska 146,2 proc. w nieladni wyróżniła się Maria Melka (153 proc.).

W PZPB Nr 16 wyróżniły się przadki: Aurelia Lisowska (672 wrzec.), która uzyskała 141 proc.

W PZPB Nr 22 w przędzalni (3 strony) Anna Pycio i Genowefa Kasander osiągnęły po 152,7 proc.

W PZPB w Rudzie Pabianickiej w tkalni (10 krosien) osiągnęła Maria Majer 168,9 proc. a Bolesława Nowak 166,9 proc.

Intensywna odbudowa wsi Setki milionów złotych na materiały budowlane

Wojewódzki Urząd Odbudowy w Łodzi w najbliższym czasie rozprowadzi 34 ml. zł., które przyznane będą w formie pożyczek 500 gospodarzom województwa na odbudowę...

Spośród powiatów województwa łódzkiego największy ruch odbudowy parcelacyjnej notowany jest w powiecie kutnowskim, gdzie projektowana jest odbudowa 120 obiektów.

Jak nas informują, Rząd wyasygnował ponadto na budowę gospodarstw wzorowych w województwie łódzkim kredyty w wysokości 15 ml. zł.

Ogólna wartość materiałów budowlanych, które przydzielone zostały w roku bieżącym województwu łódzkiemu, wynosi 586 ml. zł.

Kwaśne jabłka

Język na cenzurowanym

W numerze 19 „Odrodzenia” Henryk Korotyński omawia sprawę niechlujstwa językowego prasy. Oto co pisze na ten temat:

„Idzie sobie ulicą Wołomina czy Kutna obywatel, mija ogródki, które zdobia odrapane domy, i na furtce, prowadzącej do jednego z tych ogródków czyta rzucający się w oczy napis: „Uwaga Zgryźliwy pies!”

„Obywatel śmieje się do rozpułki z tego istotnie zabawnego błędu; wie na pewno, że to jest błąd, bo zawsze widział na ostrzegawczych napisach słowa „zły pies”, a „zgryźliwy” — powiada sobie — mogą być czyjeś uwagi albo czyjeś „usposobienie”, ale psa, który gryzie, nie nazywamy w języku potocznym „zgryźliwym”.

„Obywatel jednak nie tylko spaceruje po mieście, ale również czyta gazety”.

„A czegoż to nie ma w naszej kochanej prasie i w tej codziennej, i w tej tygodniowej!”

Błędy językowe:

„Co zdanie to „cały szereg”, „wyczyn”, „zaaresztowany”, „na-stawienie”, „odcinki pracy”, „wymogi”, „podejścia”, „stuletnie rocznice”, „akcje”. Już prawie nikt nie pisze, że „powstała nowa sytuacja”, lecz sytuacja zaistniała”, „poseł nie zadaje „pytań”, lecz „za pytania”.

„Ale to jeszcze mało:

„Gdy przyjechała do Polski rumuńska delegacja rządowa z premierem Grozą na czele, byłem przekonany, że nasi goście z Bukaresztu ODBĘDĄ albo PRZEPROWADZĄ rozmowy z rządem Rzeczypospolitej. Nic podobnego! Polska Agencja Prasowa z dn. 28 lutego podała, a za nią niemal wszystkie dzienniki warszawskie, że „w trakcie rozmów, jakie MIAŁY MIEJSCE z rządem Rzeczypospolitej”.

I tu dostaje po skórce nie tylko kato PAP, ale cała bezmała-prasa literacka. Ba, literacka... dzieła sztuki... nagrodzone, jak „Nowele włoskie” Jarosława Iwaszkiewicza i „Miasto niepokonane” Brandysa. Okazuje się, że niemal wszyscy popełniamy błędy.

Przyczyny tego skażenia języka widzi autor w wojnie, okupacji, wędrówkach, życiu w obozach koncentracyjnych a także w braku wykształcenia językowego dziennikarzy.

Istotnie. Język naszej prasy jest bardzo zanieczyszczony, sami nie jesteśmy bez winy. Jednak niekiedy utyskiwania na temat czystości naszej mowy nie są pozabawione śmieszności.

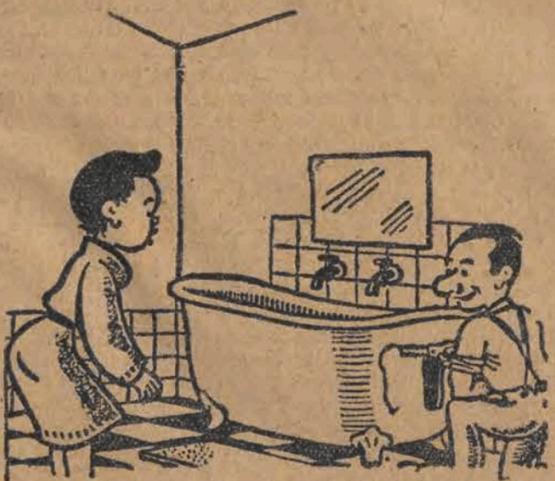
Mowa, i żywa i pisana, nie jest wartością muzealną i to martwą. Rozwija się dość często wbrew po bożym życzeniu naszych językowych purystów, ba, wbrew zdrowemu sensowi!

Niektórzy uczeni w trosce o czystość języka polskiego grzeszą humorystyczną gorliwością. Pewien taki purysta (Artur Chojcecki) proponował, aby wyrażenie „bibularz” zastąpić słowem „bardziej polskim” — „suszka” albo nawet „kołyska”.

Był tacy, co zamiast słowa „certaur” używali określenia „chło pokoń” a na pantofle, sandały, łapcie, szlupce, papucze mówili „cichołazy” i „cichostępy”.

Nikt z nas nie jest bez grzechu. Dowodem cała literatura grzeszników, zacytowanych w „Odrodzeniu”. Dbałość językowa, ba, słowotwórstwo, mają za sobą już wielką przeszłość. Ze wspomną bo daj wybitnego psychopata Kurkiewicza i jego medyczne terminy w rodzaju: „omacek obupłecnych”, „wycatusów naprzeciwnych” i „wysiądów naprzeciwnych”.

YES



— Co ty robisz Stasiu? — Wanna jest za krótka i robię otwór na nogi.

Rewelacyjne zeznania „narodowców“

Kontakty obcych mocarstw z reakcyjnym podziemiem polskim

WARSZAWA (PAP). Dn. 10 bm. w trzecim dniu procesu grupy członków nielegalnego „Stronnictwa Narodowego“ Sąd przystąpił do przesłuchania osk. Ludwika Chaberskiego.

Na pytanie prok. Lityńskiego — jaki był stosunek SN do legalnych partii politycznych w kraju — oskarżony wyjaśnia, że SN do partii bloku demokratycznego ustosunkowało się zdecydowanie negatywnie, natomiast ówczesne Mikołajczykowskie PSL uważane było przez SN za legarną opozycję, przydatną w dążeniu do zmiany demokratycznego ustroju Polski. Na pytanie o stosunek SN do działających w kraju organizacji nielegalnych — oskarżony wymija, jego wyjaśnienia, że prezydium SN unikało kontaktów z innymi organizacjami podziemia, co rzekomo znalazło wyraz w negatywnym stosunku do uporczywie ponawianych propozycji Marszewskiego — nawiązania bliższego kontaktu z WIN i t. zw. przez niego grupą „Uczciwych Piśmudczyków“.

Prok. Lityński: jaka była rola Marszewskiego w stronnictwie i w kontaktach z innymi organizacjami?

W odpowiedzi oskarżony wyjaśnia, że Marszewski, jako kierownik wydziału politycznego i wydziału wojskowego, dążył do utrzymania i kierowania podziemnymi organizacjami wojskowymi.

Prok. Lityński: w jakim celu?

Osk. sądzi, że leżało to w zakresie jego planów dywersyjnych i wywiadowczych.

Prok. Lityński: czy Marszewski na posiedzeniach prezydium SN opowiadał o swoich kontaktach z ambasadorami obcych państw?

Oskarżony: tak jest.

NARADY Z CAVENDISH — BENTINCKIEM

Oskarżony opowiada dalej przykładowo o jednym posiedzeniu prezydium, na którym Marszewski złożył sprawozdanie ze swych rozmów z Cavendish — Bentinckiem. „Marszewski oświadczył nam wówczas — mówi oskarżony — że udzielił Cavendishowi informacji o sytuacji i nastrojach podziemia w Polsce, od niego zaś otrzymał prognozę rozwoju wypadków politycznych.

W wyniku rozmowy Cavendish — Bentincki miał powiedzieć: „Wojna się zbliża, jest nieunikniona i Polacy powinni z tego wyciągnąć właściwe konsekwencje“.

PROBY LEGALIZACJI STRONNICTWA

Prokurator Lityński pyta dalej o działalność t. zw. komitetu legalizacyjnego SN.

W odpowiedzi oskarżony wyjaśnia, że komitet legalizacyjny został powołany w wyniku długich wahań i dyskusji celem uzyskania legalizacji SN.

Prok. L.: Jak się prezydium ustosunkowało do działalności tego komitetu?

Osk.: niech oni sobie robią legalizację — a my będziemy robić pracę podziemną.

Prok.: Czyli, że legalizacja miała być fikcją?

Osk.: Całkowicie fikcją nie. Niewątpliwie nurt podziemny miał istnieć, niezależnie od legalizacji.

W tym miejscu prokurator przedstawia sądowi instrukcję dla członków komitetu legalizacyjnego, pisaną przez osk. Macińskiego, prokurator odczytuje instrukcję, w której jest mowa, że forma jawna stronnictwa winna być jak najmniej liczną. Reszta zaś organizacji powinna pozostać w podziemiu. „Kierownictwo całości stronnictwa ma pozostać w rękach zarządu zakonspirowanego, któremu będzie podlegał zarząd jawny.

Komitetowi legalizacyjnemu będzie przydzielona pewna liczba działaczy niezbędna do jego prac, reszta zaś pozostanie do dyspozycji zarządu zakonspirowanego“ — głosi fragment instrukcji, odczytany przez prokuratora.

Prok. Lityński: czy instrukcja ta jest zgodna z wytycznymi prezydium?

Osk.: Oficjalnych wytycznych nie było.

Prok.: A czy instrukcja była zgodna z polityką prezydium?

Osk.: Tak.

A DOLARY PRZYCHODZIŁY..

W toku dalszego przesłuchania oskarżony przyznaje, że przekazywał współoskarżonemu Dziubeckiemu wielkie sumy pieniężne w złotych polskich i dolarach.

W związku z zeznaniami oskarżonego, który twierdził, że prezydium SN było zasadniczo przeciwne akcji wojskowej - terrorystycznej i wywiadowczej, prokurator cytuje instrukcję NZW (szczodrze subsydiowanego przez prezydium SN), która szczegółowo poleca zbieranie wiadomości o dyslokacji jednostek W. P., lotniczych, wojskowych, magazynach broni W. P., transportach wojskowych, planach operacyjnych i t.p.

ARCJA WYWIADOWCZA

Oskarżony nie jest w stanie zaprzeczyć szpiegowskiego charakteru cytowanej instrukcji. Oskarżony nie chce sprecyzować, jaki był stosunek SN do NZW. Przyznaje, że NZW miało być podporządkowane stronnictwu narodowemu i jego polityce. W każdym razie prezydium stałe zajmowało się sprawami wojskowymi.

Dalej prokurator zapytuje — jakie miał cele t. zw. Wydział Specjalny?

ZADANIA

„WYDZIAŁU SPECJALNEGO“

W odpowiedzi oskarżony wyjaśnia, że wydział specjalny miał na celu wewnętrzna służbę bezpieczeństwa i ochronę stronnictwa. Według słów oskarżonego dostarczeniem broni dla członków wydziału specjalnego miał się zająć współoskarżony Podymniak.

Dziubecki przyznaje się do otrzymania sum pieniężnych, które traktował jako fundusz dyspozycyjny. Odebrał również sumę 10 tys. dolarów, z których 7 tys. przekazał skarbnikowi, a 3 tys. zatrzymał sobie i częściowo wydał.

Na tym sąd przerwał rozprawę do dnia następnego.

SPORT

Szermierze szlifują swą formę



W drugiej połowie maja w Bukareszcie odbędą się zawody szermierze.

Udział w zawodach zgłosiło dziewięć państw: — Albania, Bulgaria, Czechosłowacja, Jugosławia, Rumunia, Węgry, wolne miasto Triest, ZSRR i Polska.

Spotkania odbędą się w szabli, szpadzie i florecie — dla mężczyzn

oraz we florecie — dla kobiet.

Do Igrzysk Bałtyckich Polski Związek Szermierzy starannie przygotowuje swych szermierzy na obóz w Zakopanem, na którym zostało zgromadzonych 14 zawodników, w tym 5 kobiet. Treningi prowadzi trener Kavey.

Mimo wezwania i starań szermierze Banaś i kpt. Fogt nie przybyli na obóz na skutek nie otrzymania urlopow, co niewątpliwie odbije się niekorzystnie na ich kondycji i obniży nasze szanse na zwycięstwo.

Zawody hippiczne w Łodzi

SZCZECIN. Pod protektoratem marszałka Żymierskiego odbyły się tu pierwsze zawody hippiczne, w których wzięli udział czolowi jeźdźcy Armii Polskiej: rtm. Harla, rtm. Domaszewski por. Osiochacki, por. Orliński i ppor. Józwiak — zdobywca 1 i 2 nagrody na ostatnich zawodach hippicznych w Poznaniu.

Wyniki zawodów w konkursie lek kim dla koni młodszych: pierwsze miejsce zajął rtm. Harla na klaczy „Ra“, drugie — ppor. Józwiak na „Hydrze“.

Konkurs ciężki dla koni starszych wygrał ppor. Józwiak na walachu „Hurcie“. Drugie i trzecie miejsce zdobył ppor. Ryzow na ogierze „Ło kietku“ i na walachu „Łaskawym“.

Grupa jeździecka jedzie obecnie na Pomorze, a następnie do Łodzi.

Zryw (Koziny) przegrywa ze Skrą 1:11

Rozegrany w Parku Ludowym mecz piłkarski między RKS „Skrą“ a Zrywem (Koziny) zakończył się wysoką wygraną drużyny „Skrą“ 11:1 (7:1).

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Mankiewicz — 4. Istul — 3, Adamiak — 2, Kaczmarek i Jasiński — po jednej.

Punkt honorowy dla pokonanych zdobył z rzutu karnego Powłoka.

Po tym zwycięstwie Skra (Bałusy) prowadzi zdecydowanie w swej grupie.

Francuzi remisują

PARYŻ. Na kortach tenisowych stadionu Roland Garros w Paryżu odbyło się doroczne spotkanie między reprezentacjami klubów tenisowych Anglii i Francji.

W wyniku dwudniowych rozgrywek obie drużyny odniosły po 9 zwycięstw.

Tenis Włosi grają z Jugosłowianami



ZAGRZEB. Międzynarodowe spotkanie tenisowe o puchar Davisa Włochy - Jugosławia zostanie rozegrane w Zagrzebiu w dniach 14, 15 i 16 bm.

Drużynę włoską prowadzi znakiemity ongiś tenisista Giorgio de Stefani.

Szwecja — Turcja 4:4 w zapasach

ANKARA. W ramach swego tournée po Turcji, olimpijska reprezentacja Szwecji w zapasnictwie, rozegrała w Stambule przy 20 tys. widzów mecz międzypaństwowy z reprezentacją Turcji.

Spotkanie zakończyło się wynikiem nierozstrzygniętym 4:4, przy czym gospodarze wygrali 3 z swych walk przez położenie przeciwników na topatki.

Następny mecz zapasników szwedzkich miał miejsce w Ankarze w dniu 15 bm.

Anglik wygrywa w Czechosłowacji

PRAGA. Międzynarodowe wyścigi motocyklowe, rozegrane w Pilźnie przyniosły zwycięstwo Anglikowi Watermanowi przed Czechem Rosakiem Spinką.

Czesi przegrywają w Belgradzie

BELGRAD. W międzynarodowym spotkaniu piłkarskim Belgrad-Praga zwyciężyła reprezentacja stolicy Jugosławii 1:0.

Goście byli drużyną lepszą technicznie, lecz wykazali całkowitą impotencję strzałową.

OM TUR „Płomień“ zwycięża Włóknarz (Zgierz) 2:1

Rozegrany w niedzielę ostatni mecz piłkarski o mistrzostwo kl. B (wiosenna runda) między dwoma rywalami łódzkimi „Płomieniem“ a „Włóknarzem“ (Zgierz) po zajętej walce zakończył się zasłużonym zwycięstwem „Płomienia“ 2:1 (2:0).

Sędziował dobrze ob. Kazimierzczak).

POSTĘP



Wobec braku odpowiedniej ilości trenerów lekkoatletycznych, ostatnio sprowadziliśmy do kraju pokaźną ilość płyt gramofonowych, na których utrwalone są nowoczesne metody treningu, opracowane przez najwybitniejszych instruktorów świata. Oto pierwszy trening stumetrów kl.



Szybko przebiegał myślą tematy, o których mu dzisiaj mówiła: Burkett, Big, Blue, ślizgawka i tańce na lodzie, Charlie, Trone, młody subiekt w sklepie tytoniowym, z którym się miała dzisiaj zobaczyć, pan Beck w magazynie, który tak był nią zajęty, że nie mógł je wylać w żaden sposób.

Podziwiała jednocześnie jej wyrobiony gust, gdy zamawiała sobie ulubione potrawy, nie troszcząc się wcale o jego zasoby materialne, patrzył z zachwytem na uroczą twarzyczkę, na figurkę, kształt małych rączek, tak kuszących, na toczoną ramiona, na pierś, uwydatniającą się ślicznie, na linię wygiętą brwi, delikatny owal twarzy i miękką kragłość bródk. Było coś także w jej głosie, takim łagodnym, miękkim, co przykuwało uwagę i mieszało jednocześnie. Było jednym słowem wszystko cudowne. Ach, gdyby tę dziewczynę mógł mieć tylko dla siebie!

Ona papiała bez przerwy, a ciągle o sobie, nieośmielona wcale, że znajduje się w takiej restauracji, która Clydewi wydawała się nie byle jaką. O ile nie patrzyła w lustro, studiowała spis potraw.

Zdecydowała się w końcu na ulubione swoje potrawy: baraninę w miętowej galarecie, nie... omletu nie chce, ani befsztyku... Ach, tak... filet z gryzbami. Zgodziła się również na selery i kalafiory. Ale chciałaby napić się coctailu...

Prawda, Clyde słyszał już od Hegglanda, że żadne jedzenie nic nie jest warte, jeżeli nie jest zakropione jakimś napiwkem, więc nieśmiało obstałwał coctail, miał nadzieję, że po coctailu rozrusza się jakoś więcej.

Bo jednakże przez cały czas zachowanie jej było oziębłe — sztywne. Chciał koniecznie zwrócić rozmowę na kwestię bardziej osobiste, chciał ją przekonać, że jest tak mocno nią zajęty, chciał się dowiedzieć, że może ona już jest kim innym zajęta. Ona odpowiedziała mu wtedy wymijająco, wykreślała się, że wszyscy chłopcy jednakowo jej się podobają i wszystkich jednokowo lubi. Mrugała przy tym oczami i potrzasała wyzywająco głową.

Clyde był już całkowicie pogrążony. Kusily go jej ruchy, minki, całe zachowanie, pełne zmysłowości. Widać było, że sprawa jej prawdziwą rozkosz dręczenie biedaka, rzucanie obiecujących słówek, wysuwanie pewnych wniosków i dawanie nieokreślonych przyrzeczeń, a potem wypieranie się wszystkiego. Nie wie o niczym, nie rozumie, co ktoś może chcieć od niej... Nigdy nic podobnego nie miała na myśli... Clyde drżał, czując ją tak blisko siebie. Była to męka, lecz rozkoszna męka. W głowie rozdiży się myśli, szarpające mu nerwy. Chciałby pochwyć ją w ramiona, całować usteczka, gryźć kasać nawet.

Pokryć jej usta swymi wargami. Storturować i pieścić jej ciało.

Spoglądała na niego od czasu do czasu ostrożnymi, umykającymi oczami on wtedy czuł się słaby, chory, czuł tkliwość.

Ach, musi, musi jakimśbądź sposobem, czy osobistym urokiem, czy pieniędzmi zjeść ją sobie.

A jednak po spędzeniu z nią całego wieczoru, gdy odprowadził ją po teatrze do domu, nie uważał żeby się zbliżył do niej choć na jeden krok. Nie zdobył jej. Podczas przedstawienia „Korsarze“ Hortensja nie wielką uwagę zwracała na Clyda, przejęta była sztuką, opowiadała mu o podobnych dramatach, jakże już kiedyś widziała, o aktorach i aktorkach, wypowiadała o nich swoją opinię i przypominała, z którym z chłopców była na jakiejś sztuce. A Clyde nawet nie miał sposobności wykazać swego dowcipu i inteligencji, gdyż zmuszony był tylko słuchać.

Ona jednak w swym wyrachowaniu miała ciągle w pamięci, że oto trafiła się jej prawdziwa gratka. Chłopak ma pieniądze, ona zaś potrafi wyciągnąć je z niego, tym bardziej, że sam się z tym ofiarował. Nie potrzebuje się nawet zbyt wiele wysilać. Dziś jest zupełnie dostatecznie uprzejma dla niego, żeby go przy sobie utrzymać, przynajmniej do czasu, dopóki nie trafi się coś solidniejszego. Teraz może bawić się z innym, Clyda trzymać przy sobie, dopóki nie zaopatrzy jej we wszystko, a ona nie zdzudzi się nim na tyle, żeby zaangażować się gdzie indziej.

Dzień w Łodzi

Telefon: red. dyżurnego 144-18

Wiedza dla robotników i chłopów

Przebudowa ustroju szkolnictwa

Dalszy etap na drodze do upowszechnienia oświaty

Na podstawie aktualnych przesłańek gospodarczych i w dążeniu do upowszechnienia oświaty, powzięta została decyzja w sprawie przebudowy form ustrojowych szkolnictwa polskiego.

JEDNNOLITA SZKOŁA 11-LETNIA

Na temat reorganizacji szkolnictwa podstawowego, średniego ogólnokształcącego i zawodowego przeprowadziliśmy rozmowę z kuratorem łódzkiego okręgu szkolnego, Baculewskim. Dowiedzieliśmy się, że zwyciężyła koncepcja jedenastoletniej, jednolitej szkoły ogólnokształcącej, która w przeciwieństwie do dwunastoletniej szkoły daje łatwiejsze możliwości urzeczywistnienia powszechnego obowiązku szkolnego w ramach powszechnej szkoły siedmioletniej, jako szkoły podstawowej i naddobudów ki w postaci czteroletniej szkoły średniej ogólnokształcącej, względnie zawodowej. Przeciwko szkole, w której nauka trwałaby dwanaście lat, przemawia trzyletnie doświadczenie naszej polityki oświatowej. Poza szkołą znajduje się w Polsce jeszcze ponad 1 milion dzieci. Spośród 3 milionów uczącej się młodzieży 2 miliony uczęszcza do szkół podstawowych. Cztery uczącej się w wyższych klasach gwałtownie spadają. Jednym z argumentów reformy jest konieczność znalezienia sposobów na likwidację analfabetyzmu, gdyż analfabeci mamy jeszcze około 3 milionów. Szkoła 11-letnia daje wiele innych korzyści. Przede wszystkim umożliwiła ona prowadzenie jednolitej organizacji szkół, pozwoliła w jednym gmachu umiejscowić pod jednym kierownictwem szkołę powszechną i licealną. Pozwoliła też na lepsze wykorzystanie samych lokali, wykładówców i pomocy szkolnych.

DEMOKRATYZACJA NAUCZANIA

Są i argumenty polityczne, przemawiające za reformą. Nie rzadko słyszeliśmy narzekania na elitarność szkół średnich, w których nie zawsze panował demokratyczny duch. Z tyśiąca absolwentów szkół powszechnych zaledwie siedmiu dostawało się do szkół średnich. Po wprowadzeniu zmian zapewni się uczniom ciągłość nauki i uczeń od pierwszej klasy szkoły podstawowej będzie mógł prze-

chodzić kolejno aż do jedenastej klasy szkoły średniej. Przy tym wpływ wychowawczy na młodzież będzie trwał nieprzerwanie jedenaście lat, od siódmego do osiemnastego roku życia ucznia.

Dla przeprowadzenia reformy w Łodzi powołano komisję, która wytypowała już 14 gmachów dla „jedenastolatek”. Komisja zajmie się teraz ustaleniem kierownictwa dla nowych szkół, nowych zespołów nauczycielskich i uczniowskich. Zniesie ona obecną nomenklaturę klas licealnych. Nawet, jeśli szkoła średnia nie będzie złączona z powszechną, jej poszczególne klasy będą oznaczone cyframi: VIII, IX, X, XI. Komisja przewidzi także całe zespoły szkół śred-

nich wraz z kierownictwem do szkół podstawowych i odwrotnie.

W wielu wypadkach będziemy mieli do czynienia ze szkołą koedukacyjną. Jako oddzielne szkoły licealne utrzymają się zapewne uczelnie prywatne, lub religijne, aczkolwiek programowo będą one dostosowane do nowej struktury.

KOMISJE KWALIFIKACYJNE

Specjalne społeczne komisje kwalifikacyjne kandydatów będą powoływane 7 klas do odpowiednich szkół średnich. Do klas VIII — przyjmowani będą absolwenci VII klas szkół powszechnych lub wstępny kurs przy gimnazjach. Do klasy IX kandydantami będą absolwenci VIII klas szko-

ły powszechnych i klas wyrównawczych przy gimnazjach. Do X klasy będą absolwenci III klas gimnazjów, a do XI absolwenci I klasy licealnej.

Niezależnie od szkół ogólnokształcących czynne będą szkoły zawodowe różnych typów. Przyjmą one absolwentów VII klas szkoły podstawowej, lub III klas gimnazjów ogólnych. Władze szkolne zmuszone będą pilnie czuwać nad tym, aby w przyszłym okresie reorganizacyjnym nie było chaosu i aby reforma została realizowana wbrew różnym naciskom, których sanowisko jest przez szkoda na drodze do demokratyzacji i upowszechnienia szkolnictwa. STG

TEATRY

TEATR WOJSKA POLSKIEGO
Dzisiaj o godz. 19 „OTELLO” Szelekspira.
Reżyseria H. Szalejskiego. Dekoracje i kostiumy O. Axera. Na czele zespołu: Borowski, Kosobudzka, Pietrasiewicz.
TEATR POWSZECHNY
Dzisiaj o godz. 19.30 i 21 „Damy i Huzary” Wszystkie miejsca wyprzedane. „Passé-partout” niezwalane.
Zachodnia 43, tel. 146-08
Dzisiaj o godzinie o godz. 19.30 „WIOSENNY BIEG”.
TEATR KAMERALNY
Dzisiaj o godzinie o godz. 19.15 farsa Neel Cowarda „SEANS”.
TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ
„LUTNIA”
Piłkowska 23, tel. 107-23
Dzisiaj o godzinie „ROSE-MARIE”.
Foczek 6, godz. 19.15.
TEATR „SYBENA” Traugutta 1.
Dzisiaj o godzinie o godz. 19.30 komedia G. Dregeja „DOBRE SKROJONY FRAK”.

Kina

ADRIA — ul. Marszałka Stalinga 1.
„Bitwa o szczyt” — 16.30, 18.30, 20.30, niedziela 14.30.
BALTYK — ul. Narutowicza 29.
„Stalowe serce” — 17, 19, 21, dodatk. seans o godz. 15, w n. 13.
BAJKA — ul. Franciszkańska.
„Zielona Dolina” — 19.30, 21, 20.30, niedz. 14.
GDYNIA — ul. Daszyńskiego 1.
Program aktualności kraj. i zagran. Nr 11 — 11, 12, 13, 14 w niedzielę 11, 12, 13.
HEL — ul. Legionów 24.
„Nauczycielska wiejska” — 16, 18.30, 21, niedz. 14.30.
„Nauczycielska” — 16.30, 18.30, 21, 20.30, niedz. 14.30.
MUZA — Ruda Pablińska.
„Na tropie zbrodni” — 18.30, niedz. 16.
POLSKA — ul. Piłkowska 67.
„Ostatni etap” — 16, 18.30, 21, niedz. 14.30. Ostatnie dni.
PRZEDWIOŚNIE — Żeromskiego 74/76.
„Gubernantka” — 16, 18.30, 21, niedz. 14.30.
ROBOCIK — ul. Kilińskiego 17B.
„Wśród ludzi” — 17, 19, 21, niedz. 14.
ROMA — ul. Rzgowska 84.
„Wyspa Skarbów” — godz. 16.30, 18.30, 20.30, niedz. 14.30.
REKORD — ul. Rzgowska 2.
„Niebo czy piekło” — 16.30, 18.30, 20.30, niedz. 14.30.
STYLWY — ul. Kilińskiego 123.
„Ofiar XXVII” — 16.15, 18.15, 20.15, niedz. 14.15.
SWIT — Bałucki Rynek 5.
„Dwulicowa kobieta” — 16.30, 18.30, 20.30, niedz. 14.30.
TĘCZA — ul. Piłkowska 103.
„Ofiar XXVII” — dodatkowy godz. 15, 17, 19, 21, niedz. 14.
TATRY — ul. Sienkiewicza 40.
„Dziwaczka z północy” — 17, 19, 21, niedz. 14.
WISLA — ul. Daszyńskiego 1.
„Czarodziejskie ziarno” — 17.15, 19.15, 21.15 dodatk. seans o godz. 16.15 w niedz. 14.15.
WŁOBIARZ — ul. Zawadzka 16.
„Płomień nowego Orleanu” — 17, 19, 21, niedz. 14. Dodatkowy seans o godzinie 15, w niedz. 14.
WOJNOSC — ul. Napierowskiego 18.
„Stalowe Serce” — 16.30, 18.30, 20.30, dodatk. seans. 14.30, niedz. 12.30.
ZACHĘTA — ul. Żwirki 23.
„Historia jednego frajki” — 16.30, 18.30, 20.30, niedz. 14.30.

RADIO

19.04 Dziennik, 19.35 Koncert rozrywkowy, 20.00 BRAHMS — Sonata G-dur op. 109 na skrzypce i fortepian, 20.45 Audycja dla dzieci, 21.15 Felieton sportowy, 21.30 Pogadanka pt. „Spółdzielczość na przelocie”, 21.40 Pieśni kompozytorów radzieckich, w wykonaniu Halki Baculewicz, sopran, przy fortep. prof. K. Baculewicz, 21.55 Skrzynka techniczna, 22.45 Audycja 19.00 Dziennik, 19.35 Pogadanka rybacka, w oprac. dr Z. Lissa, 17.05 „Krajeńka” słuchowisko w/g komedii I. Krasickiego, w oprac. radiowym T. Zuchniewskiego, 17.45 „Pascall” — wykład inż. R. Wyrzykowskiego, 18.05 „Mozakka muzyczna”, 18.45 „Zaklęty dwór”, 19.05 „Dzieło Marii Curie-Skłodowskiej”, 19.35 Koncert „Symfoniczny w wyk. Wielkiej Ork. Symf. P. R. w przerywie — Dziennik, 21.15 Odczyt dr Z. Grota, 21.25 „Wiosenne melodie”, 22.00 Koncert Krakowskiej Orkiestry P. R., 22.45 Koncert życzęły, 23.00 Ostatnie wiadomości.

BEREZYŃSKA — AUTORI — GITLIS CASSINI

XXI koncert symfoniczny stanowiąc będzie rewelację muzyczną. Usłyszymy po raz pierwszy dwie kompozycje amerykańskie: Gershwina Biękińska Rapsodie, która zapoczątkowała do pewnego stopnia epokę „symfonicznego jazzu” oraz najnowszą utwór słynnej kompozytorki amerykańskiej Marlon Bauer: Suite symfoniczna. Będzie to prawykonalnie tego utworu. Program zawiera następnie jedną z najpopularniejszych symfonii Mozarta — symfonia e-moll i Kaprys hiszpański Rimskiego-Korsakowa. Dyryguje go...

„Słoneczko” w Reymontowie

Otwarcie III Domu Dziecka, ufundowanego przez MKOS

Wśród kwitnących drzew, niedawno przystanku tramwajowego w Reymontowie stoi nowoczesny budynek, w którym rozlega się gwar dzieciennych głosów... To „Słoneczko” — III Dom Dziecka, ufundowany ze środków społeczeństwa przez Miejski Komitet Opieki Społecznej w Łodzi.

Oficjalne otwarcie tej nowej placówki charytatywnej nastąpiło w sobotę, dnia 8 bm.

Inicjatorzy i współtwórcy Domu Dziecka dołożyli wiele starań, aby małym sierotkom, które już od tygodnia tu mieszkają, stworzyć atmosferę prawdziwej troskliwości i serdeczności rodzicielskiego domu. Dyrektor Miejskiego Komitetu

Opieki Społecznej, Kruk wprowadza gości na werandę, gdzie piętrzą się stopy małych, dzieciennych leżaków. Znajdujemy się w małym hallu z rzędami zgrabnych wiszących. Na prawo — piękna, jasna jadalnia o lilipuciach meblach, na lewo zaś sala gimnastyczna, połączona z pokojem do zabawy.

Z sąsiedniego pokoju wychodzi dwadzieścioro rozśpiewanych dzieci w wieku od 3 do 7-miu lat. Przystrojone są w bibułkowe, kolorowe kwiaty, a w rączkach trzymają małe, nieskomplikowane instrumenty, na których wybijają takt. Otacza nas barwny, ruchomy wianek. Zwiedzamy jeszcze kuchnię, łazienkę i szwalnię. Wszędzie

panuje wzorowy porządek i czystość. Na piętrze są sypialnie, pokój lekarski, izolatka, pokój przyrodniczy nad tarasem itd. Wszędzie jest jasno, przytulnie, pięknie.

Przy zakładzie czynne będzie przedszkole, dzieci starsze uczęszczać mają do pobliskiej szkoły powszechnej. Celem całkowitego wykorzystania terenu w planie MKOS-u jest uruchomienie przy III Domu Dziecka ogrodu jordanowskiego dla dzieci z okolicy.

Budynek jest zelektryfikowany, poza tym w każdym niemal pomieszczeniu założono głośnik radiowy. W szwalni naprawia się i szyje z nowych materiałów ubranka i sukienki dla dzieci.

Warto nadmienić, że remont i urządzenie Domu Dziecka kosztowało około 5 mil. zł, a utrzymanie miesięczne wynosi około 170 tys. złotych.

Uroczystość otwarcia skończyła się. Z żalem opuszczamy „Słoneczko”. Za odchodzącymi autami gości gonią dziecięce głosiki i szum kwitnących drzew. J. P.

Skreślała jedno zero

Sprytna oszuska aresztowana przy kasie

(O) W Sądzie Okręgowym rozpatrywana była sprawa Zofii Niezgoda, zamieszkałej we wsi Widok pod Łodzią.

Akt oskarżenia obrazuje nam sprytną oszustkę, jakie miało miejsce w styczniu br. w hali Powsz. Spółdzielni Spożywców na Zielonym Rynku. Oskarżona zamówiła u ekspedientki 10 m. materiału wełnianego, wzięła kwit, po czym wyszła ze sklepu i wytarła gumką końcówce zera w ilości metrów i sumę do zapłaćenia. Tym sposobem wpłaciła w kasie za 1 m. materiału zamiast za 10 m. Otrzymała kwit z powrotem dopisała brakującą zerą i odebrała towar. Proceder ten znów powtórzyła zamawiając 20 m. wełny. I tym razem udało się. Zgubiła ją jednak zachłanność. Kiedy w drugim stoisku zamówiła 10 kom-

pletów damskich, polapała się i ekspedientka i kasjer. Sprytną oszustkę zatrzymano.

Sąd skazał ją na rok więzienia.

Z życia PSS w Łodzi

Powołano nowy zarząd

3 tys. osób żegna przewodn. Janczyka

W piątek dnia 7 maja rb. nowo wybrana Rada Nadzorcza PSS powołała nowy Zarząd w osobach ob. ob. Stawiarski Lucjan jako przewodniczący

Grudzień Michał Kowalski Jan Matuszkiewicz Józef Walczakowski Tadeusz.

W sobotę, dnia 8 maja rb. w sali ośrodka sportowego „TUR” w Helenowie odbyło się uroczyste pożegnanie ob. T. Janczyka przez 3-tysięczną rzeszę PSS.

Ob. T. Janczyk od 1945 roku do obecnej chwili był przewodniczącym Zarządu PSS, która dzięki inicjatywie, energii i umiejętności Jego wykazala nieraz omawiane już przez nas oszałamiające rezultaty, skłaniając się pod każdym względem przodującą Spółdzielnią w Państwie.

Ob. T. Janczyk był właściwym człowiekiem na właściwym miejscu. Zegnal Go Rada Zakładowa, Koła PSS i PPR, Związek Zawodowy Pracowników Spółdzielczych, Koło

Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej przy PSS, Rada Nadzorcza. W przemówieniach były podniesione zasługi ob. Janczyka dla Łodzi i Spółdzielczości oraz podkreślona została wybitna koleżeńskość, sprawiedliwość i życzliwość Jego do pracowników, do ich pracy i doń.

Ponieważ prawie jednocześnie z ob. Janczykiem odchodzą jeszcze dwaj członkowie byłego Zarządu — ob. ob. Piątek i Wachowicz ich też pożegnano w imieniu pracowników.

W swym przemówieniu ob. Janczyk wezwał pracowników do dalszej wyjącej pracy dla dobra demokratycznego Państwa, którego ramieniem jest Spółdzielczość.

Częścią koncertową zakończona została ta uroczystość, która niezawodnie będzie jeszcze jedną podniesiła dla dalszej owocnej pracy T. Janczyka i dla pracowników PSS.

Ob. T. Janczyk przechodzi do Warszawy na stanowisko członka Zarządu Centrali Rolniczej.

Zywcem zakopany

Tragiczny wypadek przy robotach kanalizacyjnych

W dniu wczorajszym w czasie przeprowadzanych przez Zarząd Miejski robót kanalizacyjnych przy ul. Daszyńskiego miał miejsce tragiczny wypadek. Pod posesją, oznaczoną numerem 15 wykopano rów kanalizacyjny, którego ściany w pewnym momencie obsunęły się, zasypując robotnika Spiryna Aleksandra (ul. Kątna 10). Pracujący opodał robotnicy sezonowi dopiero po pewnym

czasie zorientowali się, iż miał miejsce tragiczny wypadek.

Zaalarmowano straż ogniową i po gotowie ratunkowe. W przeciągu pół godziny udało się usunąć grubą warstwę ziemi, pod którą znajdował się Spiryn. Odkopany nie dawał w pierwszej chwili znaków życia i dopiero pomoc lekarska przywróciła go do przytomności. Spiryna przewieziono do szpitala.

PPS MŁDZIEŻOWE

Jutro dnia 12 maja br. odbędzie się następujące zebrania: o godz. 14 — zebranie Koła prelegentów Dz. „Widzew” na terenie „Wimy”, ul. Armii Czerwonej 81/83. o godz. 16 — zebranie Koła PPS przy Dz. „Zielona” w firmie Biderman. Referować będzie tow. Sadowski Symon. o godz. 18 — zebranie Referatu Kobiecego przy Dz. „Widzew”, ul. Armii Czerwonej 103.

Wydział Ekonomiczny WK PPS zawiadamia, że dnia 12 b.m. o godz. 17 w świetlicy Łódzkiego Komitetu PPR, ul. Sienkiewicza 44a odbędzie się posiedzenie Działalowych Sekcji Ekonomicznych. Obecność obowiązkowa.

Komunikat Komitetu Jedności Organizacji Młodzieżowych

Wojewódzki Komitet Jedności Organizacji Młodzieżowych podaje do wiadomości, że siedziba prezydium W. K. J. i sekretariatu znajduje się w lokalu Wojewódzkiego Komitetu OM TUR przy ul. Kopernika 8 tel. 189-62.

KLUB PICKWICKA

ul. Traugutta 6, I p., wejście przez Hotel W środę, dnia 12 maja o godz. 19 odczyt p. t. „Psychologia zbrodniarstwa”. M. Szerer, Zofia Petersowa, M. Jarosz.

Czytajcie PRASĘ SOCJALISTYCZNĄ

Pożar mieszkania przy ul. Stalina 47

Przechodnie uliczni zauważyli wczoraj przed południem kłęby dymu, wydobywające się z okien domu przy ul. Stalina 47. Wszczęli alarm i zawezwali straż ogniową.

Jak się okazało, w mieszkaniu Czesława Biernackiego na III piętrze palły się meble. Po wyrąbaniu podłogi pożar zlokalizowano.

Dochodzenie ustaliło, że przyczyną pożaru było niewyłączone żelazko elektryczne, które Biernacki pozostawił na stole, udając się do pracy.

Marksistowskie seminaria przy Uniwersytecie Łódzkim

Sekcja badań literackich Koła Polonistów przy Uniwersytecie Łódzkim zorganizowała cykl seminariów marksistowskich z zakresu polskiej powieści realistycznej, obejmującej twórczość czołowych pisarzy. Seminaria odbywać się będą co tydzień. Inauguracyjne seminarium poprzedziło słowo wstępne prezesa Ogólnopolskiego Związku Kół Polonistycznych, Drewnowskiego. (t)

SKROMNE POCZĄTKI - wspaniałą rozwój Entuzjazm stworzył piękną placówkę

Był to rok 1928, kiedy gromadka studentów Politechniki Warszawskiej zawiązała „Grupę Techniczną“.

W okresie wielkiego nasilenia kryzysu gospodarczego ta właśnie grupa ideologiczna przy poparciu profesorów Politechniki postanowiła wykazać, że zdoła się utrzymać na powierzchni przez zastosowanie właściwych form gospodarki społecznej. Stworzono spółdzielnię „Grupa Techniczna“ ze skromnym kapitałem zakładowym. Pierwsi założyciele nie liczyli na dochody ze spółdzielni, pragnęli jedynie wykazać praktycznie, do czego może doprowadzić gospodarka planowa i społeczna.

Od tego czasu upłynęło 15 lat. „Grupa Techniczna“ mimo wojny utrzymała się na powierzchni życia gospodarczego, odegrała poważną rolę, a dziś z jej istnieniem świat techniczny wiąże duże nadzieje.

PIERWSZE LATA DZIAŁALNOŚCI

Zobaczmy czego mogli dokazać entuzjazm i pasja realizatorska założycieli „Grupy Technicznej“?

Rok 1933 poświęcono pracom przy instalacjach elektrycznych, mając obrotów 56.009 zł. Następny rok znamionowała praca dwóch wydziałów: Instalacji Elektrycznych i Kablowego. Obrót zamknięto sumą 266.039 zł.

I tak każdego roku powiększał się zakres prac spółdzielni i wzrastały obroty. W 1938 roku spółdzielnia dysponuje już własnym kapitałem i może się zdobyć na za-

kup 140 morgów terenów naftowych w miejscowości Kobylanka k. Gorlic. Grupa rozpoczyna wiercenie pierwszego szybu. Biorąc pod uwagę posiadanie własnej fabryki Maszyn Elektrycznych spółdzielnia staje się już bardzo poważnym przedsiębiorstwem przemysłowym. Obroty ciągle rosną.

W czasie wojny spółdzielnia pracuje dalej i nastawia się na utrzymanie stanu posiadania. Obroty w dalszym ciągu wzrastają (1942 r. — ca 5 mil. zł, w 1934 — przeszło 11 mil. zł do sierpnia 1944 r. 13 milionów zł), a stan zatrudnienia pracowników waha się w granicach 700—1000 osób.

PO WOJNIE

Po wyzwoleniu „Grupa Techniczna“ ratuje resztki niezniszczonego majątku oraz montuje ponownie swą placówkę. Już w 1945 oprócz Warszawy pracują 2 Oddziały „Grupy“: w Łodzi i Olsztynie. Od budowane wydziały: Instalacji Elektrycznych, Kablowej, Budowlanej i Fabryka Maszyn Elektrycznych wykazują coraz większą ruchliwość i inicjatywę. Zwiększa się ilość zatrudnionych pracowników, która w 1947 przekroczyła już liczbę 1000 osób. Obroty w tym roku zamknięto sumą 464.362.231 zł.

Niezależnie od prac zarobkowych gospodarczych, niezależnie od tego że „Grupa“ walczy przyczyniła się do odbudowy kraju, rozpoczyna ona znowu ożywioną działalność społeczną i oświatową.

Spółdzielnia obecnie przeprowadza remont kabli na liniach Warszawa — Rzeszów — granica

Państwa, Radom — Słubice, Warszawa — Olsztyn. Nowe kable spółdzielnia zakłada na liniach: — Warszawa — Wągrowa, Łódź-Końskie. Instalacje elektryczne przeprowadza „Grupa“ w 3 blokach gmachów Narodowego Banku Polskiego w Warszawie, w PKO, w warsztatach i parowozowniach kolejowych w Świdnicy, Pile i Trojanowie. Poza tym spółdzielnia czynna jest przy pracach linii wysokiego napięcia Rokita — Wrocław, przy zabezpieczeniu ruchu pociągów Dębica — Łuków, oraz zakłada elewatory zbożowe „Spółem“ w Braniewie i Krańniku. Ten rejestr prac spółdzielni nie jest oczywiście kompletny. Najbliższe lata niewątpliwie przyniosą tej spółdzielni dalsze sukcesy.

„Grupa Techniczna“ może z dumą spoglądać w przyszłość. Dotychczasowy plon jej pracy mimo wojny i mimo utraty 34 dzielnic członków i pracowników nie poszedł na marne, daje zdrowe owoce.

Prod. Państw. Fabr. Chem. Farmac. Zadać w Aptekach i Drogeriach. (PAP 3235)

Do akt Nr. XII. Km. 83/48. OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru XIII. Lipiński Marian, zamieszkały w Łodzi przy ul. Andrzeja Nr 11, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 13 maja 1948 r. od godz. 11 rano w Łodzi przy ul. Żeromskiego Nr 4 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: Kredens orzechowy o 4 drzewkach, 6 krzesel, 2 fotele orzechowe kryte skórą, stół orzechowy okrągły rozsuwany, radio firmy „Kosmos“ 5 lampowy oraz obraz olejny „chryzantemy“ oszacowanych na łączną sumę zł 133.000, — które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 8 maja 1948 r.
Komornik: (—) M. Lipiński.
Sprawa Rudolfa Krajewskiego p-ko Misiałkowi Tadeuszowi.

ZMIANA NAZWISKA
Na podstawie art. 9 ust. 2 dekretu z dn. 10 listopada 1945 r. o zmianie i ustaleniu imion i nazwisk (Dz. U. R. P. Nr 56 poz. 310) Urząd Wojewódzki Łódzki podaje do publicznej wiadomości, że Koziel Franciszek uzyskał zezwolenie na zmianę nazwiska rodzowego Koziel na nazwisko „Kozłowski“.

ZMIANA NAZWISKA
Na podstawie art. 9 ust. 2 dekretu z dn. 10 listopada 1945 r. o zmianie i ustaleniu imion i nazwisk (Dz. U. R. P. Nr 56 poz. 310) Urząd Wojewódzki Łódzki podaje do publicznej wiadomości, że ob. Zdzisław Rynko, zamieszkały w Tomaszowie Mazowieckim, uzyskał prawo do zmiany nazwiska rodzowego Rynko na nazwisko „Kukowiecki“.

OGŁOSZENIA DROBNE

Lekarze

Dr med. SIENKO KSAWERZ specjalista chorób skórnych, pęcherza, wenerycznych przyjmuje, Kilińskiego 132, w godz. 12—14 i 16—18. Tel. 263-55. 232

DOKTOR REICHER — specjalista: weneryczne, skórne, pielicne zaburzenia. Południowa 28, drugie — siódme piętro. — 7319

Dr ZOFIA KOLSUT choroby kobiece. Alcazarja — przyjmuje Łódź, Piotrkowska 70 — 3, tel. 212-22 godz. 15—18, z wyjątkiem świąt i sobót.

Zagubione dokumenty

ZAGUBIONO książeczke Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Konopka Józef. Południowa 24 m. 39. 535

ZAGUBIONO kartę rejestracyjną RKU — Kalisz na nazwisko Perliński Zbigniew, Lipnica, woj. Poznańskie. 536

ZAGUBIONO legitymację tramwajową (zółta) Cwapiński Franciszek Przejazd 46.

Junacy „Służby Polsce“ woj. łódzkiego rozpoczęli pracę na obozie pod Gdynią

Do pierwszego turnusu pracy 18 brygady „Służby Polsce“ składającej się z 1.115 chłopców przemówił m. in. wojewoda Gdamski i kontradmirał Steyer.

Po odczytaniu specjalnego rozkazu Nr 1, na rozpoczęcie prac i turnusu, nastąpiło odśpiewanie „Roty“, a następnie wciągnięcie flagi na maszt. Defilada brygady zamknęła uroczystość oficjalną.

Oboz, położony blisko morza, pod lasem, w sąsiedztwie strumienia i arterii komunikacyjnej Gdańsk — Gdynia składa się z 80 jednakowych namiotów.

Oboz jest zelektryfikowany i radiofonizowany.

Junacy rekrutują się wyłącznie z młodzieży wiejskiej woj. łódzkiego.

CENTRALA TEKSTYLNA

BIURO SPRZEDAŻY WYROBÓW WELNIANYCH

poszukuje:

pracownika na stanowisko referenta

ze znajomością zagadnień technicznych z zakresu branży wełnianej oraz prac biurowych.

Oferty składać osobiście w Dziale Personalnym Biura Sprzedaży Wrobów Wełnianych C. T. w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej nr. 78, prawa ofic. I p.

„SPOLEM“ REFERAT BUDOWNICTWA, Narutowicza 2

ogłasza:
PRZETARG NIEOGRANICZONY

na następujące roboty na posesji przy ul. Roosevelta w Piotrkowie:
1. BUDOWĘ BUDYNKU dla taboru motorowego i konnego na dzień 22. V. 1948 r. godz. 10.
Wadium obowiązuje 25.000.— zł.
2. BUDOWĘ DRÓG i DOJAZDÓW na dzień 22. V. 1948 r. godz. 11.
Wadium obowiązuje 50.000.— zł.
Wszelkie informacje oraz ślepe kosztorysy za zwrotem kosztów można otrzymać w Referacie Budownictwa w godzinach urzędowych.

„SPOLEM“ zastrzega sobie swobodny wybór oferenta i prawo unieważnienia przetargu bez podania powodów.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI

W myśl art. 85 Dekretu z dnia 28. I. 1947 r. Dz. U.R.P. Nr. 21, poz. 84, Urząd Skarbowy w Pabianicach podaje do ogólnej wiadomości, że odbędzie się sprzedaż z licytacji:

W dniu 14 maja 1948 r. w pierwszym terminie od godz. 9.30 do 11 rano.

1) w lokalu ob. Klimkowskiego Tadeusza przy ul. Pułaskiego Nr 4 w Pabianicach — różnych artykułów elektrotechnicznych, 2 radioodbiorników i urządzeń domowego, oszacowanych na łączną sumę zł 300.000.—.

2) w lokalu Firmy Sobański Czesław i S-ka przy ul. Limanowskiego w Pabianicach — drzewa kantowego, jednego konia, 2 wozów, 2 maszyny do lęczenia, 1 maszynę do pisania urzędniczego biura i domowego oszacowanych na łączną sumę zł 622.600.—.

Zajęte przedmioty i przeznaczony do sprzedaży z licytacji można oglądać w dniu i na miejscu wyznaczonej licytacji.

(Pap 731)

CENTRALNY ZARZĄD PAŃSTWOWEGO PRZEMYSŁU FERMENTACYJNEGO ODDZ. WSCH. W Ł O D Z I

poszukuje wykwalifikowanych:

1. KIPERA (winiarza) do Fabryki Win w Łodzi
1. KIPERA (winiarza) do Państw. Zakł. Przetw. Owoc. w Warce k/W-wy.

Zgłoszenia kierować do Wydziału Personalnego C.Z.P.P.F. Oddz. Wsch. w Łodzi, ul. Napiórkowskiego 28.

(PAP 729)

Poszukujemy

FIRMY lub OSÓB, które podejmą się

prania odzieży roboczej i ochronnej

(około tysiąc kompletów miesięcznie) we własnych urządzeniach (pralni).

Oferty z podaniem warunków kierować do:
Wydziału Administracyjnego Elektrowni Łódzkiej, ul. Daszyńskiego 58 pokój 72.

Redaguje Zespół
RED. NACZ. — przyjmuje od godziny 12-tej do 13-tej.

SEKR. RED. — od godziny 10-tej do 11-tej.

WYDAWCA: Spółdzielnia Wydawnicza „WIEDZA“.

NASZE TELEFONY:

Centrala telefoniczna redakcji i Administracji 126-91, 357-94

Redaktor Naczelny	130-46	Dyr. Delegatury „Wiedza“	263-3
Zastępca Red. Nacz.	112-54	Wydział Czołpism	257-92
Sekretarz Redakcji	144-18	Dział Ogłoszeń	236-37, 232-2
Dyr. Administracyjny	136-91	Ekspedycja	261-48
		Rozdziałnia	272-57

Na cmentarzu wojskowym w Wieluniu pochowano żołnierzy radzieckich i polskich

Ok. 8 tysięcy mieszkańców Wielunia i pobliskich osiedli wzięło udział w pogrzebie żołnierzy radzieckich i polskich poległych w czasie działań wojennych na tym terenie. Zwłoki 490 poległych żołnierzy pochowano na cmentarzu wojskowym.

Przemówienia okolicznościowe wygłosili przedstawiciele miejscowego społeczeństwa i Wojska Polskiego oraz delegat Armii Radzieckiej, który podziękował ludności za troskliwą opiekę nad grobami żołnierzy radzieckich.

Państwowy Zarz. Nieruchom. Ziemskich wykonał plan zasiewów

w okręgu łódzkim

Okręg łódzki państwowego zarządu nieruchomości ziemskich administruje majątkami, obszar których w

woj. łódzkim wynosi ok. 13 tys. ha. Plan zasiewów zbóż kłosowych i roślin okopowych wykonano całkowicie do dn. 10 maja rb.

Polskie szynki powędrują do Belgii i Palestyny

Niezależnie od wznowionego w roku bież. eksportu bekonów i przetworów bekonowych do Anglii, Centralny Zarząd Przemysłu Konserwów zawarł ostatnio nową transakcję eksportową na dostawę do Belgii i Palestyny polskich szynki w puszkach.

Wysyłka ich ma rozpocząć się już w czerwcu br. W stadium finalizacji jest podobna umowa ze Stanami Zjednoczonymi AP.

Wykonanie powyższych umów eksportowych Centralny Zarząd Przemysłu Konserwów powierzył przetwórniam mięsny w Bydgoszczy, Poznaniu i Dębicach (woj. krakowskie).

W związku z tym bawił w tych dniach w Bydgoszczy radca ambasady amerykańskiej w Warszawie w towarzystwie przedstawicieli Centralnego Zarządu Przemysłu Konserwów.

Gość amerykański zwiedził urządzenia państwowej przetwórnicy mięsnej w Bydgoszczy, wyrażając uznanie zarówno co do poziomu i metod produkcji, jak i zdolności wytwórczych zakładu.

Stocznie gdańskie wyprodukują wagony tramwajowe dla Łodzi

Zarząd Miejski w Łodzi uzyskał od Ministerstwa Komunikacji pożyczkę w wysokości 130 milionów zł na zakup taboru tramwajowego dla Łodzi.

Kredyty te przeznaczone będą na zakup wagonów, wyprodukowanych przez stocznice gdańskie.

Dyrekcja Łódzkich tramwajów zamówiła łącznie 30 wagonów. Dostawa rozpocznie się w końcu bież. roku, lub w początku 1949 r.